

"Niczyje" schody przy Domu Kultury "Imielin". Kto ma je wyremontować?

data aktualizacji: 2020.06.27



Cztery schodki prowadzące m.in. do Domu Kultury "Imielin" od lat czekają na naprawę. Pomimo, że z dawnych stopni zostało już niewiele, nikt nie kwapi się, aby pomóc chodzącym po nich mieszkańcom. Dzielnica twierdzi, że leżą one na terenie spółdzielni. Spółdzielnia weryfikuje mapy. Przechodnie klną pod nosem na opieszałość urzędników.

Okolice pawilonu przy ulicy Dereniowej 6 to bardzo ruchliwe miejsce na Ursynowie. Codziennie przechadzają się tutaj niezliczone rzesze osób odwiedzających znajdujące się tam sklepiki, punkty usługowe oraz gastronomiczne. To także droga do domu kultury. Jedno z podejść od strony ul. Warchałowskiego wiedzie przez doszczętnie zdewastowane schody.

- Wszystko jest w rozsypce. Poza jednym, nie ma ani jednego pełnego schodka, w dodatku zarośnięte trawą. Jeśli nie ma pieniędzy na remont, to lepiej rozebrać i posiać trawę, albo ławkę postawić w tym miejscu. Jak w ogóle można było dopuścić do takiej dewastacji, zamiast naprawiać na bieżąco??? Urzędnicy jak zwykle nie zajmują się tym, co konieczne. Teraz to się już do niczego nie nadaje tylko do zaorania - oburza się pan Witold.

Krytycznym okiem na stan schodów spojrział również ursynowski radny Antoni Pomianowski, który napisał do burmistrza interpelację z prośbą o ich naprawę. Jako członek rady nadzorczej SMB "Imielin" przekonuje, że korzystanie ze schodków na terenie zarządzanym przez dzielnicę jest nie tylko niewygodne, ale też niebezpieczne.

"Imielin" przegląda mapy

Ratusz szybko przejrzał mapy i dopatrył się, że schody usytuowane są na działce, którą weczyście użytkuje spółdzielnia "Imielin", czyli de facto jest jego właścicielem. A pytający o to radny powinien zwrócić się do swojej spółdzielni.

- Według spółdzielni, schody leżą na terenie miasta, ale po odpowiedzi burmistrza trwa weryfikacja map. Po jej zakończeniu będzie wiadomo, kto powinien zająć się naprawą - mówi Antoni Pomianowski, radny Inicjatywy Mieszkańców Ursynowa, a jednocześnie wiceprzewodniczący rady nadzorczej spółdzielni "Imielin".

Jak długo potrwa weryfikacja? Tego nie wiadomo, ale dla pytanych przez nas mieszkańców, remont schodów to za mało. *- Ten szpetny blaszak powinien być zrównany z ziemią. Remont może być za drogi, zwłaszcza, że nie wiadomo co jest w środku z instalacją itp. Zmiana elewacji podejrzewam, że nie zadziała - mówi pan Michał.*

W spółdzielni "Imielin" jest pomysł, aby w tym miejscu powstała nowa inwestycja, ale na wyburzenie pawilonu nie zgadzają się właściciele kilku znajdujących się nim lokali użytkowych. Blaszak może więc pozostać z nami jeszcze przez wiele lat.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/niczyje-schody-przy-domu-kultury-imielin-kto-ma-je-wyremontowac,15064.htm>